

opr. Wz

1144

VI 107  
283

GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ  
Muzeum Pomorskie Armii Krajowej  
Szkoła Wojskowej Służby Polei  
ul. Podmurna 93, tel. 0048 51 65 22 186  
e-mail: fapak@wp.pl www.zawacki.pl  
NIP 58-16 25 127; REGON 1470502736  
KRS 000001692  
Nrt-kl 12 1090 1506 0000 0000 5002 0244



++  
Warsicka Sabina

Końskie Pomorskie

Lipno

++  
Pawłowska Sabina  
zam. Warsicka

ps. „Utopka”

AK  
nr: 635/1144 Pom.

**SPIS ZAWARTOŚCI  
TECZKI**

*Pawłowska Sabina.....*

*J-R-635/1144 Pom.....*

*Lipno AK.....*

I./1. Relacja *sk. 2 s. 1-4*

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ...

IV. Korespondencja

.....  
.....  
.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne *sk. 4*

VI. Fotografie *brak*

1/1. Delaja - Pawłowska Sabina

własna Warsickiej z ul. Pawłowskiej Sabiny z 4.08.1992, mlp. oryg.

k.2 s.1-4



opracowane  
25 VIII 92  
uży.  
Marsicka Sabina

24.

Act. K/635/1144 Nowalewo, 4.8.92

Łódź, 725/A/92

4.08.92

z d. Pańcowa ps. „Chłopka”

Polacy

Wrociłam się 15 stycznia 1921 roku do Pommalskiej Czerwonej  
gminy Wielgie, paraf. Sępólno w rodzinie rolniczej (17 ha)  
Kazimierza i Izabeli z Pomicanowskich.

Obecnie zamieszkuje z mężem Zygmuntem Marsickim w Nowalewie  
Pomorskim ul. Chopina 27 tel 841-538. Jestem emerytowaną matką.  
Do roku 1939 uczyłam się w gimnazjum w Sępólnie, a następnie  
w Liceum Pedagogicznym w Warszawie (ul. Nowolipki 3/5)  
Wybuch wojny przesłał mi naukę (3 kl. liceum), więc dopiero  
w 1947 roku zdałam egzamin kwalifikacyjny do toku i uzyskałam  
dyplom nauczycielki.

Od 1945 r. (8 marca) rozpoczęłam pracę nauczycielką w szkole państw.  
w Sępólnie. W 1947 r. już z mężem przenieśliśmy się do Tucholi  
i pracowałam w gminnej szkole Polniesz (Nowa Tuchola)  
Ciężka reorganizacja oświaty polniesz spowodowała zmianę  
zamieszkania (Grubno Kłopotowo, Gronowo, Grybowo) aby od 1966  
zatrzymać się na stałe w Nowalewie w Zasadniczej Szkole  
Mechanizacji Rolnictwa (obecnie Szkoła Zawodowców)  
W 1956 r. ukończyłam 3 letnie (pierwsze) studium nauczycielskie w Toruniu  
(złocenie). W 1976 roku po 30 latach pracy nauczycielskiej przeszedłam  
na emeryturę, posiadając przez następne 15 lat <sup>w pracy</sup> (do sierpnia 1991);  
pracowałam w bibliotece szkolnej Zesp. Szkół Zawodowców. Łącznie  
zaliczyłam 45 lat pracy w szkolnictwie jako polonistka, bibliotekarka  
Wybuch wojny 1939 r. zastał mnie w Czerwem w rodziców.

Praci Mieczysław poszedł na ochotnika do wojska, brał udział  
w kampanii wrześniowej, dostał się do niewoli pod Kutnowem,  
przebywał w ślagażu, a następnie na frontach wojny 40 lat.

w roku 1945 w Kolbuszowie, powrócił do domu w okresie 1945 r.

i prowadził gospodarstwo po rodzicach w Czarnem.

Ja posiadałem ze szkoły francuskojęzyczne sanitariaty (PZO) zgłosiłem się do domu rodzinnego do punktu PZO w Sypnie, gdzie zapewniano o wykształceniu takiej młodzieży to unowocześnie potrzeb. Wstąpiłem do szkoły w Sypnie, w październiku 1940 roku. W październiku 1940 roku zabrano nas do pracy w niemieckiej Knięgarni w Sypnie (związanym z tym niemieckim ze szkoły - Glatzka) i tam specjalną okupację, obejmującą roboty 10 km (brzoze Sypna). Dzięki tej pracy udało mi się uniknąć wywiezienia, i pozwoliła mi mieć trochę trochę pieniędzy (później listów, podałem do druku niemieckim itp.).

W tej Knięgarni była mała grupa polska. Zatrudniono 2 osoby z tej grupy: Anny nasza Danuta: Danuta, Wicherowa, Danuta z wykształcenia prawnik, sama oficjalnie w Sypnie i mieszkała w domu gimnazjum; Helena Kowalska - wyjeżdżała wykształcenie - naukowe, Hanna, Parzycka, Maria (Anita), Sabina, Jerzy Pawłowski, Zygmunt Szymanski, Jan Prosencki - sam Polacy, dopiero po koniec 1943 roku, Arbeitsamt przyjechał Niemcy (Schilling) aby pilnować Polaków.

Tak więc jako grupa mieliśmy możliwość wyjazdu do osób, usytuowania od ~~klasy~~ Klientów - Niemców (papierosów, tytoniu, Karlek: itp.) Syp - Niemce z Górnego Śląska, pisarz - nie interesował się nami, jedynie przemógł i swoim zotowaniem - w 1943 r. zmarła Danuta Wicher - Kobayashi na tyfus. Był to wielki cios, była z nas najstarsza i najbardziej doświadczona.

Pracując w tym czasie do AK choć kontakty nie były

panowie (o sobie wiedzieliśmy 2 osoby).

Kolportowano opasaka, doharcesatem papier na nie, Koperty na listy do dzieci i dp. pomagaliśmy w zleob. ciarodolow osobistych zbiegłym z robot lub juczom. W 1942. ukrywali się w naszym domu jeniec angielski zmieniając miejsca pobytu (Kuciora-Pawowski.)

- ✓ Ja bezpośredni kontakt miałem z oficerem WP Józefem Sawickim który pracował w magazynie <sup>(magazyn, ulokali,)</sup> w czasie (obecnie mieszka w Warszawie)
- ✓ Odbiorcą "towarów" był Feliks Kowacki zam. w Sifmie.
- ✓ Nowakowski (imienia nie pamiętam) pracując w uloczeniu pomagał nam w wysyłce paczek (został w ost. dniach wojny)
- ✓ Następnie była również Maria Siwilska i Gdanskim zatrudniona jako sekretarka w magazynie w czasie (mieszkała w Rybnie) Pora tym ukrywała się w naszym domu doje zbiegłym z robot przymusowego (miejscowość Pawłowski)

Mimo, że zaproszenie było duże (w jednym domu 5 mężczyzn) wszystkim udało się przeżyć. Ojciec nasz zmarł w 1951 roku.

Po wojnie jak większość narodu wrócić się do normalnej pracy zawodowej wierząc w osiedlaną wolność i sprawiedliwość. Niestety b. szybko przekonałem się, że nie spełniają się nadzieje. Aresztowania wśród zajętych kweńczy, powroty do tłumach zakalowanych, stawały do unikania nosów i wspomnień okupacyjnych.

Ja w żadnej organizacji nie podawałem danych o blk czy innym numerze. Po pewnym czasie wydało mi się to zbyt niebezpieczne. Pracując w szkole (osiedle na 3 etażach) mając nadzieję (okres 1946-1950) nie dałem wciągnąć się o żadne organizacje PRL. Od poszłem nauczyciela jedynie do ZNP i przez wiele kadencji pełniłem funkcje przewodniczącego

4  
bomardując ją i umiatając następnie kuchnią gotoburgers.  
Od 1990 roku zapracowałam s. funkcji prowadzącej sekcję  
kwiatową w ramach klubu do seniorów.  
Od 16 lat pracuję w Związku Kwiatowym Pensjonat i Turystów  
w Konarszewie (sekcja Główny Kultury i Turystyki).  
Ta praca wśród seniorów daje mi dużo radości.

S. Wasińska

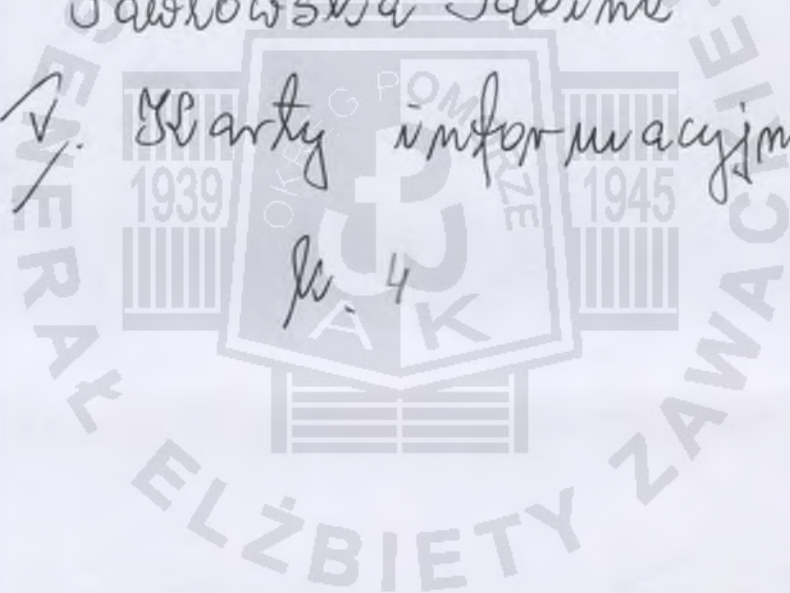


T:K-635/1144 Pom.

Lipno

Pawłowska Sabina

✓. Party informacyjne  
1939 1945  
K-4





Państwo Sabina zamieszkała w <sup>Prk 1</sup> Lipnie  
miś Czerw, robotnik - ich córka  
nauczycielka  
pracowała w zakładzie papieru i lipnie  
wzywata Augustka  
(w tym wzywata się Halina Lewan-  
dowska 1942 - murica)

po wojnie oboje z mężem mieszkali w  
szkole robotniczej na Pancerz

mf. H. Lewandowska

hiping  
WSK

Pantawke Sabine  
Wielgie? sam. Warszka

respekt K- the placid

pracowata u firmie donbowley Ember  
i sklep papirusowy  
przez nie donbowata jej komuni kabz od  
skrymka pocztowa - rozprowadzanie  
met. sam.

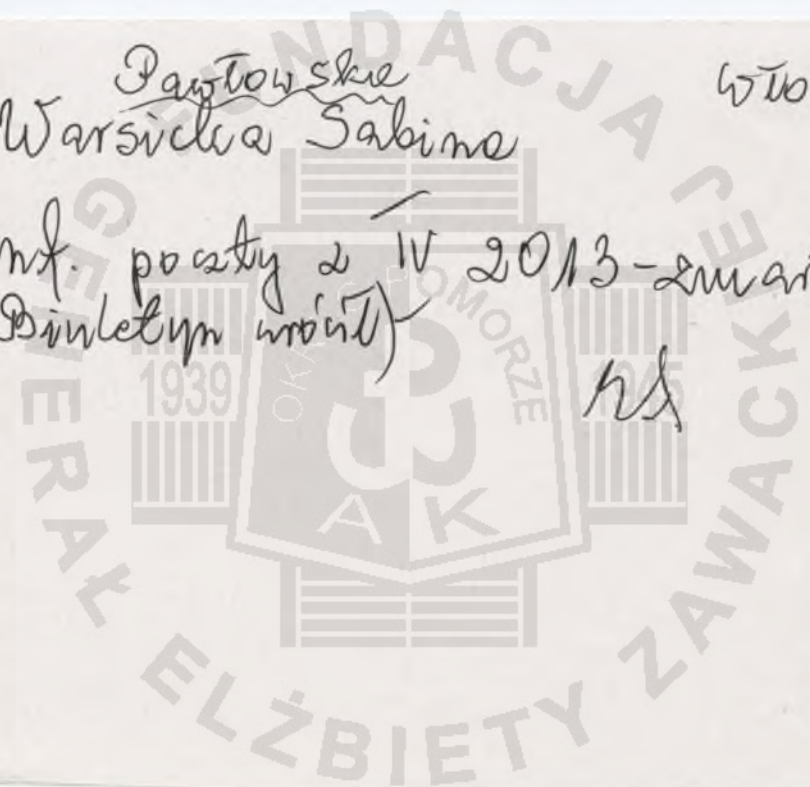
[w groy kontaktowa t, gclru pracowata  
Ryp'ka, ne partwre Ember]

† <sup>Pawłowskie</sup> Warsiewa Sabina

Wrocław<sup>3</sup>

inf. posty z IV 2013 - zmarła  
(Dzielnym wroble)

hs



Gawłowska Sabina

Lipno 4  
PK

zob. Zieliński B., Polska  
Podsiemne na Głujawach...  
Forum 2008, s. 297, 298.

nr. X'14

oprac. wy

~~Stanisław Wronski~~

~~Wydział Architektury i Gospodarki Terenami  
Kierownik Powiatu Urbanistyki i Biura  
Dzielnicy Miasta~~



Warsicka Sabina  
z.o. Podgórze  
Kowalewo Pomorskie

K-635/1144

Lipno  
AK

Pawłowska Sabina  
zam. Warsicka

Pawłowska Sabina

